TENIS ZAWODNICZY

Wimbledon 2023. Popis Igi Świątek. Mecz Hurkacz – Choinski najwcześniej w czwartek

maciej · 5 lipca, 2023



Iga Świątek, najwyżej rozstawiona w imprezie liderka światowego rankingu tenisistek, jest w trzeciej rundzie (1/16 finału) rozgrywanego w Londynie na trawiastych kortach All England Lawn Tennis and Croquet Club wielkoszlemowego turnieju The Championships Wimbledon 2023. W środę w spotkaniu drugiej rundy 116. edycji turnieju (pierwsza edycja tylko w singlu mężczyzn 1877), Iga Świątek pewnie pokonała Hiszpankę Sarę Sorribes Tormo 6:2, 6:0. O awans do czwartej rundy (1/8 finału)

najstarszego turnieju tenisowego na świecie Iga Świątek zagra ze zwyciężczynią spotkania Diane Pary (Francja) – Petra Martić (Chorwcja).

Skoncentrowana Polka

Środowe spotkanie na centralnym korcie kompleksu w Wimbledonie było od początku interesujące, a losy seta otwarcia rozstrzygnęły się praktycznie w jego pierwszej fazie. Iga Świątek wygrała na sucho pierwszy gem pojedynku przy własnym serwisie, po czym nastąpiła trzech przełamań z rzędu. Dwa z nich uzyskała podopieczna trenera Tomasza Wiktorowskiego, która prowadziła z przewagą breaka 3:1 i prowadzenia do końca pierwszej odsłony zmagań już nie oddała. W gemie ósmym Polka raz jeszcze zdobyła break, pewnie wygrywając seta otwarcia 6:2, po 41 minutach zmagań. Tenisistka z Raszyna raz wprawdzie straciła serwis, sama jednak trzykrotnie zdobyła break i jej wygrana nie była w zasadzie ani przez moment zagrożona.

W drugiej odsłonie spotkania Sara Sorribes Tormo nie miała już zupełnie nic do powiedzenia. Iga Świątek w drugiej partii meczu całkowicie zdominowała rywalkę z Półwyspu Iberyjskiego nie przegrywając ani jednego gema i po zdecydowanym zwycięstwie 6:2, 6:0 i po 70 minutach rywalizacji zameldowała się w 1/16 finału turnieju wimbledońskiego.

Był to pierwszy mecz obu tenisistek.



– Z trawą zaprzyjaźniam się coraz bardziej, z każdym kolejnym meczem – powiedział Iga Świątek. Fot. Wimbledon 2023/WTA

– Byłam dzisiaj od początku meczu mocno skoncentrowana, bo po raz pierwszy w tym roku wystąpiłam na korcie centralnym. Grało mi się dobrze, czułam się pewnie i komfortowo. Z trawą zaprzyjaźniam się coraz bardziej, z każdym kolejnym meczem. Z każdym następnym sezonem nabieram doświadczenia w grze na trawiastej nawierzchni – powiedziała Iga Świątek w krótkim wywiadzie po wygranej z Hiszpanką, który przeprowadziła Lee McKenzie, dziennikarka i prezenterka brytyjskiej stacji Channel4.

Kontynuować zwycięską passę

W sezonie 2022 właśnie na tym etapie (trzecia runda, 1/16 finału) liderka rankingu WTA pożegnała się z imprezą po przegranej z Francuzką Alize Cornet i była to pierwsza porażka Igi Świątek po imponującej serii 37 zwycięstw z rzędu.



W trwającej obecnie edycji imprezy w Wimbledonie, Iga Świątek prezentuje się zdecydowanie lepiej, aniżeli miało to miejsce na londyńskiej trawie przed rokiem i mamy nadzieję, ze będzie kontynuowała zwycięską passę. Dwie pierwsze rundy tenisistka z Raszyna przebrnęła w świetnym stylu!

Deszcz wciąż przeszkadza. Mecz Hurkacza przełożony

Iga Świątek i Sara Sorribes Tormo rozegrały mecz zgodnie z planem, z niewielkim tylko opóźnieniem, nawet spotkanie Daria Kasatkina – Jodie Burrage (6:0, 6:2) zakończyło się mimo przerwy, wystarczająco szybko, generalnie jednak już trzeci dzień z rzędu rozgrywkami „rządził” deszcz.

Opóźnienie powstało jeszcze przed rozpoczęciem gier, gdyż już mecze, które miały rozpocząć się o godzinie 12 czasu polskiego (w Londynie godz. 11) zaczęły się 95 minut później niż planowano, a po niespełna godzinie i tak musiały zostać przerwane z powodu opadów.

W późnych godzinach popołudniowych i wieczorem mecze rozgrywano, ale część spotkań wyznaczonych pierwotnie na godziny najpóźniejsze, jeszcze przed godziną 17 naszego czasu zdecydowano się przełożyć ze środy na czwartek. Dotyczy to także meczu Huberta Hurkacza z Brytyjczykiem polskiego pochodzenia Janem Choinskim. Zostanie on rozegrany najprawdopodobniej w czwartek 6 lipca, a może nawet jeszcze w terminie późniejszym. W rozgrywkach powstały bowiem bardzo duże zaległości i priorytetem dla organizatorów jest w pierwszej kolejności ich nadrobienie!

Tym samym, jeżeli aura nie przeszkodzi, w czwartek powinniśmy zobaczyć w akcji dwoje reprezentantów Polski w grze pojedynczej: Magdę Linette w pojedynku drugiej rundy singla kobiet z Czeszką Barborą Strycovą oraz Huberta Hurkacza w meczu drugiej rundy gry pojedynczej mężczyzn z Janem Choinskim.

Kostjuk wyeliminowała Sakkari

W środę w turnieju kobiet największa niespodziankę sprawiła Ukrainka Marta Kostjuk, która, choć pierwszego seta meczu z rozstawioną z „ósemką” Greczynką Marią Sakkari przegrała 0:6, odwróciła losy rywalizacji, zwyciężając ostatecznie 0:6, 7:5, 6:2.

> Back □ from □ the □ brink
>
> An emotional win for @marta_kostyuk who fights her way back and

> knocks out [8] Sakkari, 0-6, 7-5, 6-2!#Wimbledon pic.twitter.com/GAD9QCyA8b
>
> — wta (@WTA) July 5, 2023

Gem, set, mecz Marta Kostjuk.

Oprócz Igi Świątek, Marty, Kostjuk, Darii Kasatkiny, w środę swoje mecze wygrały miedzy innymi Chorwatka Donna Vekić, Brazylijka Beatriz Haddad Maia, rosyjska tenisistka Jekaterina Aleksandrowa, Rumunki Sorana Cirstea i Jaqueline Cristian, Amerykanka Sloane Stephens, Włoszka Elisabetta Cocciaretto, Estonka Anett Kontaveit, Chinka Bai Zhuoxuan, Łotyszka Jelena Ostapenko, Brytyjka Katie Boulter, Słowenka Kaja Juvan, reprezentująca od czerwca Francję Varvara Gracheva, Amerykanka Danielle Rose Collins. Ta ostatnia wygrała z Austriaczką Julią Grebher i grać będzie teraz z mistrzynią olimpijską Belindą Bencić ze Szwajcarii, a zwyciężczyni tego spotkania w trzeciej rundzie zmierzy się z tenisistką lepszą w meczu Magdy Linette i Barbory Strycovej.

Krzysztof Maciejewski

Czytaj online i udostępnij:
https://tenismagazyn.pl/wimbledon-2023-popis-igi-swiatek-mecz-hurkacz-choinski-najwczesniej-w-czwartek/